

Murańka wygrywa w Wiśle! Hula na trzecim miejscu

Data publikacji: 9.08.2015 18:55

Niedzielny konkurs Pucharu Kontynentalnego w skokach narciarskich w Wiśle padł łupem Klemensa Murańki, który dzięki dwóm równym skokom pokonał Słoweńca Roka Justina. Na trzecim miejscu zawody ukończyli ex aequo Stefan Hula oraz Austriak Philipp Aschenwald. Liderem całego cyklu pozostaje Dawid Kubacki.

□

Kolejny, słoneczny konkurs Letniego Pucharu Kontynentalnego na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle-Malince został zdominowany przez białoczerwonych, którzy licznie zajęli czołowe miejsca w zawodach. Bezkonkurencyjny tego dnia okazał się Klemens Murańka, który zdecydowanie triumfował w niedzielnym konkursie. – **Pojawiły się błędy w moich dzisiejszych skokach. Nie były one takie super, ale na pewno skoki te były już lepsze niż wcześniej. Bardzo się cieszę z tego zwycięstwa, bo dodało mi ono wiary na najbliższe zawody i mam nadzieję, że teraz będzie już tylko lepiej** – cieszy się dzisiejszy triumfator. – **W pierwszej serii miałem fajne warunki, jednak popełniłem błąd i zepsułem mój skok. Natomiast w finale wiatr troszkę opadł, warunki nie były już takie fajne, jednak równe dla wszystkich** – dodaje popularny „Klimek” .

Na półmetku rywalizacji podopieczny Łukasza Kruczka zajmował trzecią lokatę, jednak w finale potwierdził swoją formę i o 11,2 punktu wyprzedził Słoweńca – Roka Justina. – **Jestem zadowolony z dzisiejszego konkursu i z tego, że udało mi się stanąć tutaj na podium** – cieszy się słoweński skoczek. – **Wczoraj popełniłem mały błąd i byłem dopiero 18., natomiast dzisiaj te dwa skoki były fajne i poprawne** – dodaje Rok Justin.

Na najniższym stopniu podium zobaczyliśmy kolejnego z reprezentantów Polski – Stefana Hulę. Zawodnik Kadry B w drugiej serii oddał najlepszy skok konkursu i tym samym zanotował spory awans, wskakując na podium z 22. miejsca, które zajmował po pierwszej serii. – **Tego się nie spodziewałem, że uda mi się wskoczyć na podium. Po tym dobrym skoku miałem nadzieję, że awansuję do pierwszej „10”, a tu taka niespodzianka** – mówi z uśmiechem na twarzy podopieczny Macieja Maciusiaka. – **Bardzo się z tego cieszę i jestem naprawdę zadowolony z finałowego skoku. Ten pierwszy nie był zły, jednak warunki nie dopisały, ale za to w drugim wszystko zagrało i sobie odbiłem** – dodaje Stefan Hula.

Na trzecim miejscu wspólnie ze Stefanem Hulą konkurs ukończył Austriak Philipp Aschenwald, który po raz drugi z rzędu w ten weekend stanął na najniższym stopniu podium. – Jestem bardzo szczęśliwy, że udało mi się tutaj w Wiśle dwa razy stanąć na podium. Jestem zadowolony z moich skoków, bo były naprawdę dobre – ocenia austriacki skoczek.

Udany konkurs ma za sobą również Przemysław Kantyka, który w niedzielnych zawodach zajął piątą pozycję. Dodatkowo miejsce w czołowej „10” wywalczył Jan Ziobro, a tuż za nim, na 11. pozycji uplasował się Andrzej Stękała. Oprócz tej piątki, pucharowe punkty wywalczyli jeszcze: 21. Krzysztof Miętus, 27. Krzysztof Biegun i 29. Grzegorz Miętus.

Po czterech konkursach Letniego Pucharu Kontynentalnego liderem pozostaje wciąż – nieobecny w Wiśle – Dawid Kubacki, który dwukrotnie triumfował w Kranju. Drugie miejsce w tym zestawieniu zajmuje Przemysław Kantyka (175 pkt.), a trzeci jest Stefan Hula (147 pkt.). Natomiast niedzielny triumfator w klasyfikacji generalnej tego cyklu zajmuje piątą pozycję.

Anna Karczewska / PZN.